

### [Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

## Robot imitujący noworodka na wystawie w Centrum Nauki Kopernik

Centrum Nauki Kopernik zademonstrowało robota o nazwie Babyclon. Imituje on niektóre cechy noworodka - porusza ustami, gdy włożony jest smoczek, a na klatce piersiowej widać ruchy przypominające oddech. Od 5 listopada Babyclon będzie częścią nowej wystawy "Przyszłość jest dziś. Cyfrowy mózg?".

Wspólnie z Uniwersytetem SWPS, Centrum Nauki Kopernik (CNK) przeprowadziło badanie dotyczące tzw. „doliny niesamowitości”. Sam termin opisał w 1970 r. prof. robotyki Masahiro Mori.

Stwierdził on, że im bardziej robot jest podobny do człowieka, tym cieplejsze budzi uczucia. Istnieje jednak pewna granica pozytywnej reakcji. Roboty zbyt wiernie imitujące ludzi spotykają się z negatywnym odbiorem. Prof. Mori stworzył wykres obrazujący, jak zmienia się komfort psychiczny oglądającego w zależności od stopnia podobieństwa robota do człowieka. „Dolina niesamowitości” to moment, w którym następuje gwałtowny spadek komfortu.

W badaniu przeprowadzonym przez Centrum Nauki Kopernik i SWPS wzięło udział 17 osób. Tylko u pięciu z nich robot wzbudził zdecydowanie pozytywne uczucia. „Zaobserwowano także nałożenie się efektu 'doliny niesamowitości' ze schematem dziecięcości, wzbudzającym uczucia troski i opiekuńczość. Szczególnie było to widoczne u osób posiadających dzieci” - napisano w tekście podsumowującym badanie.

„Jeśli robot łączy cechy ludzkie i nieludzkie, dochodzi do konfliktu poznawczego i czujemy się niekomfortowo, bo nie wiemy jak go skategoryzować. Nie wiemy czy on żyje, czy nie żyje - czy mamy tego robota przytulić, czy go odsunąć” - powiedział PAP Konrad Maj, psycholog społeczny, kierownik projektu HumanTech Meetings w USWPS. Zdaniem eksperta efekt „doliny niesamowitości” pokazuje, że „produkowanie kopii człowieka nie jest do końca sensownym pomysłem”.

„Jest to dziewczynka - przyjechała do nas z Hiszpanii - waży 3 kg i ma 62 cm długości. Robot będzie prezentowany w części wystawy poświęconej naszym relacjom z technologią” - powiedziała Patrycja Strzetelska z Działu Wystaw CNK. Przyznała też, że w jej odczuciu ludzie nie są gotowi na zaakceptowanie robotów, które do złudzenia przypominają ludzi.

„Nie bez powodu roboty tworzone dla osób z demencją lub z autyzmem przypominają zwierzęta lub postaci z kreskówek. Babyclon skłania do refleksji nad tym, jaka ma być przyszłość projektowania robotów” - powiedziała Strzetelska.

Konrad Maj uważa natomiast, że Babyclon może służyć celom badawczym lub być wykorzystywany w edukacji do nauki anatomii. Jego zdaniem ciekawym obszarem do zbadania przy użyciu robota są ludzkie zmysły - wzroku i dotyku - oraz ich wpływ na przeżywane emocje.

„Takie roboty można pokazywać ku przestrodze, że w przyszłości nie musimy kopiować samych siebie, raczej powinniśmy traktować roboty jako osobną kategorię. One mogą nam pomagać - wyręczać nas w wielu zadaniach, ale nie muszą wyglądać dokładnie tak jak my - nie musimy się z nimi zaprzyjaźniać lub traktować jak własne dzieci. Po naszym badaniu widać, że chyba tego nie chcemy” - powiedział w rozmowie z PAP Konrad Maj.

Dodał też, że „robot może wzbudzić przemyślenia na temat kondycji ludzkiej - dokąd zmierzamy, jaka jest istota człowieczeństwa i śmiertelności”.

Źródło: pap.pl

<https://laboratoria.net/edukacja/30922.html>

**Informacje dnia:** [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#) [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#) [Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością](#) [Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

## **Partnerzy**